

Sygn. akt III Ca 253/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2019r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Paweł Poręba (sprawozdawca)

Protokolant: protokolant sąd. Katarzyna Smoleń

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2019r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...). z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt I C 164/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

Sygn. akt III Ca 253/19

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 03 października 2019 r.

Wyrokiem z dnia 03 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Limanowej zasądził pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. B. kwotę 5 100 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 października 2016 roku do dnia zapłaty (pkt I) oraz 2 867 zł tytułem kosztów procesu (pkt II). Ponadto nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Limanowej kwotę 858,52 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że 6 września 2016 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki (...) o numerze rej. (...) własności należącej do M. S.. Samochód posiadał polisę Autocasco w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym.

W dniu 7 września 2016 r. M. S. zgłosił szkodę w pozwanemu podając, że w pojeździe doszło do uszkodzeń w obszarze błotnika przedniego prawego, błotnika prawego tylnego, chłodnicy, drzwi przednich prawych, drzwi tylnych prawych, kraty wlotu powietrza, listwy drzwi przednich prawych, listwy drzwi tylnych, prawych lusterka prawego, pasa przedniego, pokrywy przedniej, progu prawego, reflektora prawego przedniego, zderzaka przedniego i tylnego. W zgłoszeniu oddano, że przed zdarzeniem samochód posiadał rysę na błotniku tylnym lewym -nienaprawioną. W § 3 pkt. 57 OWU, stanowiących integralną część umowy Autocasco zawartej przez ubezpieczonego z pozwanym, szkodę całkowitą w AC zdefiniowano jako uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty naprawy ustalone wg zasad określonych w § 18 ust. 2 OWU przekraczają 70% wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania. W pkt. 83 tego paragrafu pojęcie wartości pojazdu zdefiniowano natomiast, jako wartość pojazdu ustaloną na podstawie aktualnych na dzień ustania tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem: jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; notowania rynkowe stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu wymienionym w umowie AC; w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej; przy czym w przypadku pojazdów fabrycznej nowego, którego nabycie jest potwierdzone fakturą VAT, zdefiniowano szczegółowe postanowienia wskazujące na sposób ustalenia jego wartości. Zgodnie z § 18 ust. 1-4 OWU, w celu ustalenia, czy zachodzi pod przypadek szkody całkowitej, wartość pojazdów i ustalenia odszkodowania porównuje się do kosztów naprawy pojazdu ustalonej wg zasad określonych w ust. 2. Koszty naprawy pojazdu stanowiące podstawę do ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, ustala się na podstawie kalkulacji kosztów naprawy sporządzonej przez (...) wg zasad zawartych w systemie A., E. lub (...), z zastosowaniem norm czasowych prac naprawczych określonych przez producenta pojazdu; stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) w oparciu o średnie ceny usług autoryzowanych stacji obsługi pojazdów działających na terenie miejsca zamieszkania ubezpieczonego lub osoby, o których mowa w § 3 pkt 29 lit. a; cen części zamiennych zawartych w systemie A., E. lub (...)ustalonej wg wariantu serwisowego; cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemach A., E. lub (...). W kalkulacji kosztów naprawy uwzględniane są uszkodzenia pojazdu wynikające z wypadku ubezpieczeniowego. W przypadku ujawnienia uszkodzeń nieuwzględnionych w kalkulacji kosztów naprawy, ubezpieczony lub ubezpieczający zobowiązany jest poinformować o tym (...) w celu umożliwienia (...) potwierdzenia zakresu uszkodzeń i uwzględnienia ich w kalkulacji kosztów naprawy. Koszt naprawy pojazdu ustalane są w oparciu o cenę usługi części zamiennych stosowanych w RP w celu ustalenia odszkodowania. Koszty naprawy, o których mowa w ust. 2 nie stanowią podstawy do ustalenia wysokości odszkodowania. W razie powstania szkody całkowitej wysokości odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy AC, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego po pojeździe lub jego część (zespołów).

W wyniku zgłoszenia szkody pozwany w dniu 7 lipca 2016 r. sporządził kosztorys naprawy ustalając zakres uszkodzeń oraz koszt naprawy na kwotę 23997,37 zł. Jednocześnie ustalił, że wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosiła 23100 zł brutto. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym oszacowana została na kwotę 18000 zł brutto (wartość pojazdu określona metodą zredukowanego kosztu naprawy -12 007 zł pomnożona przez współczynnik proceduralny 1,5).

Decyzją z 26 września 2016 r. pozwany przyznał ubezpieczonemu odszkodowanie w kwocie 5.100 zł.

Aukcję przedmiotowego pojazdu prowadzono na platformie „Pomoc online”. Aukcję zamknięto 22 września 2016 r. Najwyższa oferta wyniosła 13 972,50 zł.

Umową cesji z dnia 9 listopada 2016 r. M. S. zbył na rzecz (...) Sp. z o.o. w P. wierzytelności przysługujące mu od pozwanego za szkodę komunikacyjną z dnia 6 września 2016 r. w związku z polisą Auto Casco.

Umową z 10 listopada 2016 r. przedmiotowa wierzytelność została przeniesiona z (...) Sp. z o.o. w P. na rzecz powoda.

Wartość nieuszkodzonego pojazdu na podstawie notowań katalogu E. na datę powstania uszkodzenia wynosiła 23 700 złotych brutto. 70 % wartości pojazdu nieuszkodzonego aktualnej na dzień powstania szkody wynoszącej 23 700 zł brutto daje kwotę 16 590 zł brutto. Ustalony koszt naprawy samochodu to 24 272 zł brutto. Wartość rynkowa pojazdu uszkodzonego szacowana jako aktualna na czas wystąpienia szkody w pojeździe i określona metodą zredukowanego kosztu naprawy, zgodnie z arkuszem ustalenia wartości pojazdu w stanie uszkodzonym wynosi 10868 zł brutto.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości. Sąd Rejonowy wskazał, że podstawa i zasada odpowiedzialności pozwanego były bezsporne. Pozwany nie kwestionował też skuteczności cesji wierzytelności na rzecz powoda (art. 509 § 1 k.c.). Nie kwestionowano również sposobu likwidacji szkody, która - wbrew temu co zapisano w uzasadnieniu pozwu - przyjęła postać tzw. szkody całkowitej. Spór między stronami dotyczył wysokości szkody. Powód kwestionował bowiem wartość samochodu przed i po szkodzie, co przełożyć się miało na wysokość należnego mu, a nie wypłaconego odszkodowania. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że ustalenie kosztów naprawy wymagało wiedzy specjalnej, co prowadziło do dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania wartości pojazdów mechanicznych, oceny technicznej pojazdów samochodowych.

Sąd pierwszej instancji w oparciu o treść opinii biegłego T. M. przyjął, że wartość pojazdu uszkodzonego - określona metodą zredukowanego kosztu naprawy - wyniosła 10 868 zł. Sąd Rejonowy nie podzielił przy tym stanowiska biegłego, że w okolicznościach niniejszej sprawy wartość pojazdu uszkodzonego można utożsamiać z wartością oferty, jaka złożona została w ramach aukcji (licytacji) uszkodzonego pojazdu na platformie internetowej pozwanego. Na wydruku oferty z platformy aukcyjnej widnieje klauzula, iż firma organizująca aukcję online gwarantuje, że pojazd zostanie odebrany z miejsca jego obecnego miejsca postoju oraz opłacony w całości pod warunkiem jednak, że jego stan faktyczny będzie zgodny z opisem zamieszczonym na Platformie Pomoc Online. Zdaniem Sądu Rejonowego okoliczność ta prowadzi to do wniosku, że wartość oferty licytacji na platformie internetowej zawsze ulega weryfikacji podczas oględzin pojazdu przez oferenta. Platforma aukcyjna nie gwarantuje bowiem sprzedaży pojazdu za wylicytowaną kwotę, oferent ma prawo odmówić zakupu pojazdu po jego oględzinach. Zdaniem Sądu Rejonowego strona powodowa nie może wypowiedzieć się w kwestii tego, na podstawie jakich przesłanek oferent zdecydował się złożyć ofertę zakupu pojazdu za konkretną kwotę, w szczególności z materiału dowodowego nie wynika czy dokonał oględzin pojazdu po licytacji internetowej i czy potwierdził bądź odmówił zakupu. W ocenie Sądu Rejonowego przedmiotowa oferta ma zatem wyłącznie cechy propozycji pozwanego. Sąd Rejonowy miał również na uwadze, że ani w rozliczeniu szkody z poszkodowanym ani w toku postępowania procesowego pozwany nie używał wyników przedmiotowej aukcji jako wiarygodnej podstawy służącej do ustalenia wartości wraku, opierając w tym zakresie swoje wyliczenia na profesjonalnym systemie eksperckim. Nie budzi zatem wątpliwości, że system taki umożliwia obliczenie wartości rynkowej w obiektywny sposób w oparciu o stwierdzenie uszkodzenia pojazdu ustalone podczas oględzin wraku przez pozwanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy wskazał, że skoro pozwany w postępowaniu likwidacyjnym przyznał odszkodowanie w kwocie 5 100 zł, to pozostała do wypłaty kwota wynosi 7 732 zł (23 700 zł wartości samochodu przed szkodą - 10 868 zł wartości pojazdu uszkodzonego = 12 832 zł; 12 832 zł - 5 100 zł wypłaconego już poszkodowanemu odszkodowania = 7 732 zł). Wyjaśnił przy tym Sąd Rejonowy, że dochodzona w pozwie kwota 5 100 zł mieści się w sumie należnego od pozwanego odszkodowania. Dlatego też powództwo jako usprawiedliwione podlegało uwzględnieniu w całości.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę 5 100 zł. Rozstrzygnięcie o odsetkach oparto na treści art. 481 k.c. i art. 482 § 1 k.c.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w zw. z art.108 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu. Na tej samej zasadzie, przy zastosowaniu przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 858,52 zł tytułem wydatków na opinie biegłych w części, w jakiej nie zostały one pokryte z zaliczek, lecz tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożyły pozwany (k. 311-313), który zaskarżył wyrok w części co do pkt. I oraz w całości co do pkt. II i III.

Wniósł o zmianę punktu I zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz strony powodowej kwoty 4 627,50 zł z odsetkami ustawowymi od 7 października 2016 r. i oddalenie powództwa w pozostałej części oraz zasądzenie kosztów procesu na rzecz powoda i Skarbu Państwa stosowanie do wyniku spraw.

Wniósł także o przyznanie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Wyrokowi pozwany zarzucił:

1. naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, nie znajdujących podstaw w zebranych materiałach dowodowych,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędna wykładnię art. 361 § 1 k.c. oraz art. 824¹ § 1 k.c. oraz błędne ustalenie, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda odszkodowania wyższego niż poniesiona szkoda.

W odpowiedzi na apelację pozwanego (k. 326) powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy.

Podnieść trzeba, iż brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku z powodu nieważności, gdyż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

W obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 roku, II CNP 72/12, publ. LEX nr 1360205).

W ocenie Sądu Okręgowego w składzie rozpoznającym apelację Sąd Rejonowy postępowanie przeprowadził prawidłowo i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne bez konieczności ich ponownego przytaczania (tak: wyrok SN z 9 marca 2006 r., sygn. akt I CSK 147/05, publ. LEX nr 190753).

W sytuacji zaś, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (tak: orzeczenia SN z dnia 13 grudnia 1935 r., publ. C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, publ. Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, publ. OSNC 1999, nr 4, poz. 83, wyrok SN z dnia 5 marca 2015 r., V CSK 270/14, publ. LEX nr 1682218).

W apelacji bezzasadnie zarzuca się naruszenie art. 233 k.p.c.

Podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia jest rozstrzygnięcie kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 roku, II CRN 173/95, publ. LEX nr 1635264).

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające subiektywne przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136; z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, publ. LEX nr 56096).

Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 roku, II CK 75/02).

Na sądzie orzekającym ciąży obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami (tak: wyrok SN z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Dodatkowo należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, jednak ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Reguły rozkładu ciężaru dowodu mają charakter gwarancyjny, wskazując stronę, która poniesie negatywne konsekwencje nieudowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie.

W ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak też błędnych ustaleń faktycznych skarżący zarzuca, że Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił ostatecznych wyników opinii biegłego T. M., które wskazywały, iż wartość pojazdu uszkodzonego ustalona na podstawie aukcji wyniosła 13 972 zł. Zdaniem apelującego Sąd Rejonowy dokonał w ten sposób dowolnej oceny opinii biegłego i wbrew jego wnioskowi błędnie ustalił wartości pojazdu w stanie uszkodzonym na kwotę 10 868 zł.

Z takim zarzutem apelującego nie można się zgodzić.

W tym miejscu wyjaśnić trzeba, że w świetle stanowiska judykatury zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i wyjaśnienie sądowi okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego biegłemu materiału sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 11 lipca 1969 roku, sygn. I CR 140/69 i z 19 grudnia 2006 r., sygn. V CSK 360/06).

Sąd nie jest opinią biegłego związany i powinien ocenić ją jak każdy dowód, na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia skuteczności wyrażonych w niej wniosków, bez wkraczania jednakże w sferę wiedzy specjalistycznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2005 roku, sygn. II CK 572/04).

Dlatego też Sąd Rejonowy miał pełne prawo w ramach reguły oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. podzielić lub nie podzielić wniosków opinii. Samo zaś subiektywne przekonanie strony o zasadności lub bezzasadności określonych wniosków opinii nie jest wystarczające.

Trzeba zauważyć, że biegły T. M. sporządzając przedmiotową opinię określił wartość pojazdu uszkodzonego w dwóch wariantach, tj. zgodnie z metodą zredukowanego kosztu naprawy – 10868 zł oraz na podstawie aukcji – 13972 zł (k. 258/2).

Nie można zatem zgodzić się z apelującym, że Sąd Rejonowy wbrew wnioskowi wynikającemu z opinii biegłego dowolnie ustalił wartość pojazdu uszkodzonego. W ramach oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – w oparciu o zasady logiki i doświadczenie życiowe – Sąd może wybrać ten wariant przedstawiony w opinii, który przystaje do okoliczności ujawnionych w danym stanie faktycznym.

W zakresie ustaleń dotyczących wartości pojazdu uszkodzonego na kwotę 10 868 zł Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko i argumentację Sądu Rejonowego.

Wartość rynkowa pojazdu uszkodzonego nie może być bowiem utożsamiana, jak chce tego pozwany z ceną ustaloną na aukcji. Podczas gdy wartość rynkowa danej rzeczy ma charakter obiektywny, jej cena sprzedaży kształtowana jest również przez czynniki o charakterze subiektywnym, np. emocje, zdolności negocjacyjne kontrahenta, czas wyeksponowania oferty sprzedaży na rynku, czy stosunki łączące strony transakcji.

Z zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) wynika, iż strony mogą w sposób dowolny kształtować cenę sprzedaży. Nie ulega zatem wątpliwości, że wartość samochodu ustalonego na podstawie aukcji może kształtować się w różny sposób. Słusznie zwraca też uwagę Sąd Rejonowy, że w omawianej sprawie brak jest dowodów na to czy transakcja kupna – sprzedaży samochodu na aukcji za kwotę 13 972 zł została lub zostałaby sfinalizowana. Oferent miał bowiem prawo odmówić zakupu pojazdu po jego oględzinach (k. 62).

W świetle powyższego Sąd Rejonowy prawidłowo, opierając się na opinii biegłego T. M., ustalił wartość uszkodzonego pojazdu na czas wystąpienia szkody według drugiego wariantu, tj. metodą zredukowanego kosztu naprawy (k. 258) na kwotę 10 868 zł. Wartość ta jak wynika z opinii (k. 258) została oszacowana jako wartość brutto adekwatnie do zakresu wyposażenia, stanu pojazdu oraz zakresu uszkodzeń powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 6 września 2016 r.

Dlatego podniesiony w apelacji zarzut błędnej oceny materiału dowodowego zmierzający do podważenia poczynionych w tym zakresie ustaleń nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Jako nieskuteczne Sąd Okręgowy ocenił również zarzuty naruszenia prawa materialnego, a to art. 361 § 1 k.c. oraz art. 824¹ § 1 k.c.

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego, iż Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (tak: uchwała SN w składzie 7 sędziów - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008 nr 6, poz. 55).

Apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe jego zastosowanie.

Naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię polega na wadliwym określeniu treści norm prawnych wynikających z przepisów prawa materialnego, natomiast naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie może mieć postać błędnej subsumcji. Wadliwa subsumcja wyraża się w niezgodności między ustalonym stanem faktycznym a hipotezą zastosowanej normy prawnej, na błędnym przyjęciu czy zaprzeczeniu związku zachodzącego między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (tak: wyrok SN z dnia 8 października 2002 r., IV CKN 1304/00, publ. LEX nr 78365; wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, publ. LEX nr 78813).

W doktrynie na ogół przyjmuje się, że naruszenie prawa przez jego niewłaściwe zastosowanie może być również efektem oparcia się na normie prawnej nieistniejącej lub przyjęcia, że nie istnieje norma obowiązująca (tzw. pogwałcenie prawa w ścisłym znaczeniu).

Oceniając zasadność podstawy apelacyjnej naruszenia prawa materialnego, należy opierać się jedynie na stanie faktycznym, który stał się podstawą zaskarżonego wyroku (tak: wyrok SN z dnia 11 grudnia 2002 r., I CKN 1315/00., publ. LEX nr 75349). W szczególności nie można skutecznie dowodzić błędu w subsumcji przez kwestionowanie prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych.

Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (tak: wyrok SN z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97, publ. OSNC 1997/9/128).

W ocenie Sądu Okręgowego przyjmując zaś, że ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie są prawidłowe nie sposób podzielić zarzutów pozwanego co do naruszenia prawa materialnego.

Z art. 824¹ § 1 k.p.c. wynika, iż o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Wypowiedziana w art. 824¹ § 1 k.c. zasada odszkodowania stanowi przesłankę każdego ubezpieczenia majątkowego i znajduje wyraz w tym, że odszkodowanie ubezpieczeniowe nie może wynosić więcej niż szkoda wyrządzona w ubezpieczonym mieniu w następstwie wypadku przewidzianego w umowie ubezpieczenia, wszelka bowiem nadwyżka oznaczałaby bezpodstawne wzbogacenie, przekreślające istotę i cel gospodarczy ubezpieczenia majątkowego.

Skoro Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił wartość pojazdu uszkodzonego na kwotę 10 868 zł to wartość dochodzonego pozewem odszkodowania nie przekracza poniesionej szkody. Przypomnieć trzeba, że wartość pojazdu przed szkodą wyniosła 23 700 zł. Kwotę tę należało pomniejszyć o wartość pojazdu uszkodzonego (23 700 - 10 868 = 12 832 zł). Różnica stanowiła szkodę całkowitą, tj. 12 832 zł i odpowiada wysokości szkody. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany wypłacił już zbywcy wierzytelności kwotę 5 100 zł. Kwota ta w powiększeniu o zasądzoną przez Sąd Rejonowy zaskarżonym wyrokiem nie przekracza wysokości poniesionej szkody (5 100 + 5 100 = 10 200 zł).

Bezzasadne są zarzuty pozwanego odnoszące się do pkt. II i III zaskarżonego wyroku.

Z procesowego punktu widzenia pozwany przegrywa niniejszą sprawę w całości. Zgodnie zaś z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Powód w pozwie domagał się zasądzenia kwoty 5 100 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 października 2016 r. do dnia zapłaty. Powództwo to uwzględniono w całości. Od tej kwoty powód uiszczył należną opłatę sądową 255 zł (5 % z 5100 zł)

Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Koszty zastępstwa prawnego należne adwokatowi powoda za postępowanie przed sądem pierwszej instancji stosownie do wartości przedmiotu sporu (5 100 zł) wynoszą 1800 zł na podstawie § 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015 poz. 1800).

Prawidłowo zatem w ramach rozstrzygnięcia o kosztach procesu w pkt. 2 wyroku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 zł wynagrodzenia pełnomocnika oraz kwotę 17 zł opłaty od pełnomocnictwa (k. 5). Do

kwoty kosztów procesu należy też kwota opłaty od pozwu 255 zł (2 zł) oraz zaliczka na opinię biegłego 800 zł (k. 115) co łącznie daje kwotę 2867 zł

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2015 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. 2019 r. poz. 785) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

W sprawie były przeprowadzone opinie biegłych rzeczoznawców. Obie strony złożyły zaliczki w kwotach po 800 zł (k. 114-115). Koszt opinii przekroczył zaliczki, a Skarb Państwa zaliczkował z tego tytułu kwotę 858,52 zł. Dlatego prawidłowo z uwagi na wynik procesu wezwano pozwanego do uiszczenia powyższej kwoty na zasadzie powołanego przepisu w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. orzekając jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono – jak w pkt 2 sentencji - na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800). Wartość przedmiotu zaskarżenia 472,50 zł (k. 311) stąd stawka 120 zł

(...)